

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w Watykanie

Wpisany przez Beata
piątek, 01 kwietnia 2022 21:13 -



„Papieska pielgrzymka do Polski byłaby sposobnością do spotkania z dwoma narodami, zarówno z Polakami, jak z Ukraińcami” – powiedział po audiencji u Franciszka prezydent Andrzej Duda. Dodał, że na temat ewentualnej podróży Papieża nie może podać jeszcze żadnych szczegółów, bo tak się umówił z Ojcem Świętym.

Polski prezydent spędził w Watykanie kilka godzin. Przez 35 minut rozmawiał z Papieżem, modlił się przed grobem św. Jana Pawła II i jak sam zaznaczył, odbył długie spotkanie z watykańskim sekretarzem stanu i szefem papieskiej dyplomacji. Na podstawie posiadanej wiedzy, informował o wojnie na Ukrainie oraz o sytuacji dwumilionowej rzeszy uchodźców, którzy znaleźli schronienie w Polsce. „Nazywamy ich gośćmi z Ukrainy” – powiedział Papieżowi Andrzej Duda.

„Mówiłem Ojcu Świętemu, w jaki sposób Polacy pomagają, że tych form pomocy jest ogromnie

Wpisany przez Beata
piątek, 01 kwietnia 2022 21:13 -

wiele, że tego serca, które Polacy dają jest ogromnie dużo, że dzielą się przysłowiowym chlebem, że przyjmują do swoich domów, opiekują się, dzielą się po prostu tym co mają, żeby wspomóc tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, bo Ojciec Święty bardzo był zainteresowany, jak my to postrzegamy, jak również sytuacją na Ukrainie. Więc relacjonowałem Ojcu Świętemu treść moich rozmów z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, mój obraz sytuacji, wynikający z tych wszystkich informacji, jakie posiadam, bardziej i mniej formalnych. Jak to wygląda, że dla nas Polaków jest to sprawa zupełnie jasna, że jest to kompletnie niesprovokowany w żaden sposób atak na Ukrainę, na suwerenne, niepodległe państwo, brutalny, połączony z bombardowaniem osiedli mieszkaniowych, z zabijaniem cywili, z niszczeniem infrastruktury, z próbą zniszczenia państwa ukraińskiego, tak żeby nie mogło się podnieść, żeby miało jak największy problem z odrodzeniem się.“

Rozmawiając z Papieżem o obecnym napływie uchodźców z Ukrainy prezydent wyjaśnił Franciszkowi, czym różni się ta sytuacja od kryzysu migracyjnego, który miał miejsce w ubiegłym roku na granicy z Białorusią.

źródło:

